

Zniknięcia osób i "czarne obozy" CIA

15 marca 2008

Amnesty International opublikowała 14 marca 2008 kolejny raport, w którym przedstawia kolejne szczegóły nielegalnych programów CIA dotyczących potajemnych przetrzymań i zniknięć osób podejrzanych o działalność terrorystyczną– program usankcjonowany przez Prezydenta Busha w czerwcu 2007 roku.

Szczegóły te zostały ujawnione dzięki serii wywiadów udzielonym wyłącznie dla AI przez 31-letniego jemeńskiego nacionalistę Khaled Abdu Ahmed Saleh al-Maqtari, jednego z mężczyzn, który został niedawno zwolniony z potajemnego więzienia. Początkowo był „aresztantem– duchem” w Abu Ghraib, potem został przeniesiony do aresztu pod nadzorem CIA w Afganistanie, następnie przetrzymywany w nieznanym miejscu, w kompletnej izolacji przez ponad dwa i pół roku. Przez ten okres nie zostały mu przedstawione żadne zarzuty, nie wszczęto procesu ani żadnej innej formy postępowania wyjaśniającego. Jego zeznania zawierają liczne opisy tortur i złego traktowania.

“Zeznania Khaled al-Maqtari rzuciły więcej światła na amerykańskie, sprzeczne z prawem międzynarodowym postępowania związane z „wojną z terroryzmem”, powiedziała Anne FitzGerald, która przeprowadzała wywiad z Khaled al-Maqtari. „Opisywał on jak stał się ofiarą międzynarodowych przestępstw takich jak porwanie i tortury, chociaż do tej pory nie przeprowadzono śledztwa. Tajemnica otaczająca ten program wiąże się z całkowitym brakiem dokumentacji tych wydarzeń.

Khaled al-Maqtari został zatrzymany, gdy amerykańscy żołnierze najechali na potencjalny rynek z bronią w Fallujah, w Iraku w styczniu 2006 roku. Tego dnia aresztowano przynajmniej 60 osób. Khaled al-Maqtari został przeniesiony do więzienia Abu

Ghraib, jako niezarejestrowany „aresztant – duch”. Został poddany praktykom polegających na biciu, utrudnianiu snu, wieszaniu do góry nogami w bolesnych pozycjach, zastraszaniu przez psy, wywoływaniu hipotermii oraz innym formom tortur. Przyznał, że pewnego razu, po tym gdy został pobity przez trzech mężczyzn, został zmuszony do stania nago na krześle przed silnym wiatrakiem, trzymając pełną zgrzewkę zabutelkowanej wody. Był okresowo przetrzymywany w zimnej wodzie, która sprawiała że trząsł się tak bardzo, że ledwo mógł ustać. Khaled al-Maqtari powiedział także, że był zawieszony za stopy, z rękoma skutymi z tyłu za plecami, podczas gdy dźwig podnosił go do góry i w dół nad pojemnikiem z wodą.

Po 9 dniach przetrzymywania w Abu Ghraib, Khaled al-Maqtari został zabrany samolotem do tajnego aresztu CIA w Afganistanie, gdzie był trzymany przez kolejne trzy miesiące. Zapis lotu zdobyty przez AI ujawnia, że samolot będący własnością CIA opuścił Bagdad 9 dni po aresztowaniu Khaled al-Maqtari, kierował się w stronę lotniska Khwaja Rawash w Kabulu.

Podczas pobytu w Afganistanie, był poddawany dalszym torturom i złemu traktowaniu, między innymi przedłużonemu osamotnieniu, był zmuszany do długotrwałego przebywania w niewygodnych pozycjach, uniemożliwiano mu sen, wystawiano na ekstremalny upał bądź chłód, drażniono jego zmysły poprzez dręczenie jasnym oświetleniem i głośną muzyką bądź efektami dźwiękowymi, które bez przerwy były przekazywane do jego celi. “To nie tyle muzyka co dźwięki były straszne, takie jak z horrorów... Bałem się, nie było psów, ale był taki hałas. Kiedy próbowałem spać, uderzali w drzwi głośno i agresywnie”.

Khaled al-Maqtari powiedział nam także, że podczas przerw w emisji dźwięku lub muzyki zaczął rozmawiać z innymi aresztantami, i dowiedział się, że jest około 20 innych przetrzymywanych w celach wokół jego celi, w tym Majid Khal, jeden z „wysoko cenionych” aresztantów, który po przebywaniu

pod tajnym nadzorem CIA, został przeniesiony do wojskowego aresztu w Zatoce Guantanamo we wrześniu 2006.

W kwietniu 2004, Khaled al-Maqtari i jego kilku towarzyszy-aresztantów zostali przeniesieni do innego „obozu” CIA, prawdopodobnie we Wschodniej Europie. Był tam przetrzymywany przez 28 miesięcy, zanim wysłano go do Jemenu, gdzie był przetrzymywany do maja 2007 roku. „Ani razu podczas jego 32 miesięcznego aresztu nie powiedziano mu, gdzie był ani dlaczego. Nie miał dostępu do prawników, krewnych, Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża i osób innych niż władze i personel związany z przeniesieniem i nadzorem. To w jawny sposób narusza amerykańskie zobowiązania. Amerykański rząd będzie musiał wyjaśnić tę sprawę”, mówi Anne FitzGerald.

Khaled al-Maqtari powrócił do Jemenu. Żyje z efektami przedłużonych tortur psychicznych i fizycznych. Nie otrzymał żadnego odszkodowania od władz amerykańskich, które nie uznały jeszcze jego aresztu. Mówi, że ze wszystkich nadużyć, najbardziej zaszkodziły mu lata izolacji, niepewność dotycząca jego przyszłości, ciągłe monitorowanie przez kamery, odcięcie od zewnętrznego świata i brak kontaktu z rodziną.

Amnesty International wzywa władze amerykańskie, by zaprzestały używać potajemnych aresztowań, wzięły na siebie odpowiedzialność za nadużycia stosowane w związku ze stosowaniem wymienionych praktyk, ujawniły nazwiska, los i miejsce pobytu wszystkich osób przetrzymywanych w związku z tzw. „wojną z terroryzmem”. Jeżeli istnieją realne podejrzenia co do działalności pozostałych przetrzymywanych osób rząd amerykański powinien natychmiast przedstawić im zarzuty i doprowadzić do sprawiedliwego procesu. W przeciwnym razie należy te osoby zwolnić w trybie natychmiastowym.

Pełny raport w języku angielskim dostępny jest [tutaj](#).

Źródło: [Amnesty International – Polska](#)